

Cieszyn - schody, bruk i skocznie

Data publikacji: 14.08.2011 4:30

□

Już po raz drugi Cieszyn zamienił się w łańcuch rowerową miejscowość, a wszystko za sprawą zawodów – Downhill. Do hitów tegorocznej trasy z całą pewnością można zaliczyć przejazd przez ciasne i strome wnętrza kamienicy. Atrakcji było jednak dużo, dużo więcej...

Zawodnicy wystartowali w sobotę (13 sierpnia) wraz z godziną 10.00. Trasa zawodów przebiegała ulicami ścisłego centrum miasta, zmieniając cieszyńskie ulice w tor zjazdowy. Zawodnicy wystartowali z pl. Świętego Krzyża, następnie pomknęli ul. Głęboką, Browarną w dół, aż do kamienicy przy Śrutarskiej...! tu niespodzianka - w tym roku organizatorzy dorzucili kolejną porcję atrakcyjnych elementów trasy - wjazd zawodników w zabytkową kamienicę i zjazd po krętej klatce schodowej wprost na linię mety.

Zeszłoroczny Downhill rowerowy upewnił wszystkich, co do tego, że nie ma mowy, by podczas drugiej edycji Freestyle City impreza ta nie znalazła się w programie. A więc jest i cieszy oko nie tylko mieszkańców Cieszyna, ale również przyjezdnych, którzy specjalnie z tej okazji zjawili się w mieście. - **Zarażłem się tym bakcylem i jeśli mam tylko okazję podpatruję starszych kolegów** – mówi Adrian Mazur z Wodzisławia – **wiem, że Downhill jest sportem niebezpiecznym i wymaga od uprawiającego odpowiedniego zabezpieczenia, ale to w tym wszystkim mnie jeszcze bardziej "kręci"...**

Downhill to indywidualny zjazd rowerem na czas, po stromych, naturalnych lub industrialnych trasach. - **Ścieżki zjazdowe są często bardzo wąskie, kamieniste czy poprzecinane wystającymi korzeniami. Trasa w Cieszynie to jednak schody, bruk czy skocznie nad samochodami. Często trasy są urozmaicone uskokami o różnej wysokości (dropami), które są najbardziej widowiskowe** - informuje Biuro Prasowe Festiwalu - **W związku z adaptacją Downhillu na warunki miejskie, dyscyplina będzie nosiła nazwę DOWNTOWN.**

BsK